

Liczą, że Zachód się ugnie przed migrantami

19 listopada 2021

Cztery audycje z Radia Wnet o kryzysie granicznym.

1. Rzeczniczka Straży Granicznej Anna Michalska mówi o bardzo agresywnych migrantach, którzy w nocy z 17 na 18 listopada próbowali przedrzeć się na polskie terytorium. Migranci rzucali petardami, kamieniami, a żołnierze białoruscy świecili w nasze służby laserami. W jednym ze zdarzeń 800 migrantów zgrupowało się na granicy. 200 ją przekroczyło. Zostali oni przez Straż Graniczną złapani.



2. Rzecznik Wojsk Obrony Terytorialnej płk Marek Pietrzak relacjonuje ostatnie wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej. Sytuacja dalej nie jest stabilna. Migranci dalej próbują przekroczyć granicę. W nocy z 17 na 18 listopada żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej odnaleźli norweskich żołnierzy będących na terenie zastrzeżonym dla mediów.



3. Maciej Pieczyński analizuje przekaz białoruskich mediów na temat sytuacji na granicy z Polską. Ocenia, że ich narracja jest konsekwentna, nieustannie określa się Polaków broniących granicy jako faszystów i rasistów. Jak dodaje, oceny są tam formowane w duchu „pseudohumanitaryzmu”, który w założeniu ma być atrakcyjny dla Zachodu. Gość „Popołudnia Wnet” przestrzega, że nie należy liczyć na szybkie zakończenie konfliktu, trzeba się wręcz liczyć z tym, że służby Łukaszenki będą prowokować Polaków do użycia broni.



4. Wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa przedstawia argumenty, dlaczego Polska nie powinna przyjmować migrantów wypychanych przez Białoruś do naszego kraju. Podkreśla, że według białoruskiej propagandy Polska zamierza zaatakować naszego wschodniego sąsiada. Ociepa stwierdza, że artykuł 4. Traktatu Północnoatlantyckiego zostanie uruchomiony, kiedy Białoruś będzie eskalowała konflikt współmiernie do zapisów tego przepisu. Na razie nasza strona chce za pomocą dyplomacji zakończyć kryzys.

